

Krzysztof Peron

Status prawny spółek osobowych w Polsce i w Niemczech (cz. II)*

5. Status prawny spółek osobowych w prawie polskim

Jak zostało to już wspomniane na wstępie, polskie prawo spółek wykazuje podobieństwo do prawa niemieckiego i to nie tylko pod względem przyjętego katalogu spółek, ale również w zakresie konkretnych rozwiązań prawnych. Ponadto twórcy kodeksu cywilnego i prawa spółek zrezygnowali, podobnie jak to miało miejsce w Niemczech, z jednoznacznego uregulowania kwestii statusu prawnego spółek osobowych. Z jednej bowiem strony ustawodawca przyjął dychotomiczny podział podmiotów stosunków prawnych na osoby fizyczne i osoby prawne (art. 1 k.c.) oraz opowiedział się za normatywną metodą regulacji osobowości prawnej osób prawnych (art. 33 k.c.), z drugiej zaś przyznał jednostkom organizacyjnym niebędącym osobami prawnymi możliwość nabywania praw i zaciągania zobowiązań (art. 81 k.h.). Natomiast w przypadku prawa polskiego nie występuje powiązanie prawne między spółką cywilną a innymi spółkami osobowymi, gdyż zarówno w kodeksie handlowym z 1934 r., jak i obowiązującym od 2001 r. kodeksie spółek handlowych brak jest przepisu, który odpowiadałby treścią § 105 III HGB, przewidu-

* W części I artykułu (Rejent 2007, nr 9, s. 116-132) przedstawiony został status prawny spółek osobowych w Niemczech w świetle aktualnego ustawodawstwa orzecznictwa i piśmiennictwa.

jącemu subsydiarne stosowanie przepisów o spółce cywilnej do innych spółek osobowych, a art. 76 k.h. zawierał nawet zakaz ich stosowania.

Jeśli chodzi o handlowe spółki osobowe, to głównym źródłem wątpliwości co do ich statusu prawnego był art. 81 k.h., który z mocy art. 144 k.h. znajdował zastosowanie także do spółki komandytowej. W zakresie jego wykładni zarysowały się dwa podstawowe stanowiska. Pierwsze opierało się na wykładni systemowej i interpretacji art. 81 k.h. przez pryzmat przepisów części ogólnej kodeksu cywilnego oraz dychotomicznego podziału uczestników obrotu prawnego⁹⁴. Jego zwolennicy, wskazując na brzmienie art. 1 k.c. oraz na systematykę tytułu II księgi pierwszej dotyczącego osób, uznawali, że w polskim prawie występują tylko dwie klasy podmiotów stosunków cywilnoprawnych: osoby fizyczne oraz osoby prawne i tylko im przysługuje zdolność prawna. Skoro osobowe spółki handlowe nie są osobami fizycznymi, a przyjęcie przez ustawodawcę normatywnej metody regulacji osobowości prawnej osób prawnych nie pozwala na uznanie ich za osoby prawne, to nie przysługuje im zdolność prawna. Podmiotami stosunków cywilnoprawnych objętych zakresem działania osobowych spółek handlowych są wspólnicy, zaś art. 81 k.h. stanowi wyłącznie skrót językowy. Zwolennicy drugiego stanowiska dokonywali natomiast wykładni językowej art. 81 k.h. i w związku z tym przyznawali osobowym spółkom handlowym zdolność prawną, uznając je za samodzielne podmioty prawa⁹⁵. Jednak w przypadku akceptacji podmiotowości prawnej jednostek organizacyjnych, niebędących według tradycyjnego poglądu osobami prawnymi, pojawiał się problem miejsca tych jednostek w systematyce uczestników obrotu prawnego. W tej kwestii zaprezentowane zostały dwa rozwiązania. A. Klein uważał, że przyznanie osobowości prawnej przepisem prawa, stanowiące w myśl art. 33 k.c. warunek uznania jednostki organizacyjnej za osobę prawną, nie polega na nazwaniu tej jednostki osobą prawną, lecz wyraża się w uregulowaniu przez porządek prawny zasad jej tworzenia i występowania

⁹⁴ Tak np.: S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 290 i nast.; Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 1999, s. 187 i nast.

⁹⁵ Tak np.: A. Wolter i inni, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 230; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej. Zagadnienia wybrane*, KPP 1999, z. 3, s. 495.

nia w obrocie⁹⁶. Na tej podstawie zaliczał on spółki osobowe, łącznie ze spółką cywilną, do osób prawnych⁹⁷. Pogląd A. Kleina nie spotkał się jednak z akceptacją z uwagi na powszechne przekonanie, że w art. 33 k.c. została przyjęta normatywna metoda regulacji osobowości prawnej osób prawnych, polegająca na tym, że system prawny nie określa ogólnych cech, które muszą posiadać jednostki organizacyjne, by miały przymiot osób prawnych, lecz wskazuje z nazwy typy lub indywidualne organizacje wyposażone w osobowość prawną⁹⁸. Skoro zatem spółkom osobowym nie została bezpośrednio przyznana osobowość prawna, nie można uznać ich za osoby prawne⁹⁹. Inne rozwiązanie problemu miejsca spółek osobowych wśród uczestników obrotu prawnego zaproponował A. Wolter, który, akceptując przyjętą powszechnie wykładnię art. 33 k.c., uważał równocześnie, że oprócz osób fizycznych i osób prawnych pewną zdolność prawną, w większym lub mniejszym zakresie, mają również takie jednostki organizacyjne, które nie zostały uznane za osoby prawne¹⁰⁰. Wprawdzie w świetle art. 33 k.c. nie przysługuje im osobowość prawna, jednakże mają pewne jej atrybuty, zaś w obrocie traktowane są tak, jak gdyby były osobami prawnymi¹⁰¹. A. Wolter określał je mianem „ułomnych osób prawnych” i uważał, że stanowią one trzecią, obok osób fizycznych i osób prawnych, kategorię podmiotów stosunków cywilnoprawnych¹⁰². Koncepcja ta spotkała się z rozbieżnymi ocenami zarówno ze strony doktryny, jak i orzecznictwa¹⁰³.

⁹⁶ A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej*, [w:] *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, red. E. Łętowska, Ossolineum 1983, s. 108 i nast., 124, 154.

⁹⁷ Tamże, s. 114.

⁹⁸ Tak np.: Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 168, 184, 186; W. Pyziół, [w:] W. Pyziół i inni, *Prawo spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2002, s. 57; M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. I, Warszawa 2002, s. 98; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej...*, s. 487.

⁹⁹ Tak np.: Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 168; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej...*, s. 487.

¹⁰⁰ A. Wolter i inni, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 231.

¹⁰¹ Tamże, s. 229.

¹⁰² Tamże, s. 229 i nast.

¹⁰³ Szerzej S. Sołtysiński i inni, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Warszawa 2001, s. 109 i nast. Por. też: S. Grzybowski, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 292; Z. Radwański, *Prawo cywilne...*, s. 185 i nast.; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej...*, s. 489 i nast.

Wątpliwości co do statusu prawnego handlowych spółek osobowych na gruncie kodeksu handlowego skłoniły twórców nowego prawa spółek handlowych do wyraźnego rozstrzygnięcia tej kwestii. W kodeksie spółek handlowych spółki osobowe zostały uznane za samodzielne i odrębne od osób wspólników podmioty prawa, wyposażone w zdolność prawną, zdolność sądową oraz własny majątek¹⁰⁴. O takim ujęciu handlowych spółek osobowych świadczy art. 8 k.s.h., który przewiduje, że „mogą one we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywane”. Twórcy kodeksu spółek handlowych nie zdecydowali się natomiast przyznać handlowym spółkom osobowym osobowości prawnej, uzasadniając to względami podatkowymi oraz tym, że rozciągnięcie pojęcia osoby prawnej na podmioty, które – co do zasady – cechuje brak własnych organów oraz solidarna i nieograniczona odpowiedzialność wspólników, nadmiernie zacierałoby różnice między dotychczasowymi osobami prawnymi a podmiotami, które posiadają tylko niektóre przymioty osób prawnych¹⁰⁵. Rozwiązania przyjęte w kodeksie spółek handlowych wskazują równocześnie, że ustawodawca opowiedział się za trójpodziałem podmiotów stosunków cywilnoprawnych¹⁰⁶, choć część doktryny jest zdania, że usankcjonowaniem zmian w systematyce uczestników obrotu prawnego był dopiero wprowadzony ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych

¹⁰⁴ J. Jacyszyn, M. Skory, *Prawo spółek. Wybrane zagadnienia*, Bielsko-Biała 2001, s. 69; K. Wręczycka, [w:] J. Jacyszyn, K. Wręczycka, *Transformacja spółek osobowych: przekształcenie spółki cywilnej w spółkę prawa handlowego: porównanie spółek osobowych*, Bielsko-Biała 2001, s. 43; W. Pyziół, [w:] W. Pyziół i inni, *Prawo spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2002, s. 101.

¹⁰⁵ J.A. Strzępka, E. Zielińska, [w:] J.A. Strzępka i inni, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2003, s. 35 i nast.

¹⁰⁶ Por.: B. Ziemiąnin, *Prawo cywilne...*, s. 105; J. Jacyszyn, M. Skory, *Prawo spółek...*, s. 69; K. Wręczycka, [w:] J. Jacyszyn, K. Wręczycka, *Transformacja spółek osobowych...*, s. 43; W. Pyziół, [w:] W. Pyziół i inni, *Prawo spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2002, s. 101; K. Kruczałak, [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. K. Kruczałak, Warszawa 2001, s. 38; S. Sołtysiński, *Spółka jawna, SPP* 2006, z. 3, s. 13 i nast.; tenże, [w:] S. Sołtysiński i inni, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Warszawa 2001, s. 108 i nast.; M. Paźdzan, *Kodeks spółek handlowych, a kodeks cywilny*, PiP 2001, nr 2, s. 35.

ustaw art. 33¹ k.c., który stanowi, iż „do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych”¹⁰⁷. Mimo tak wyraźnej deklaracji ustawodawcy dyskusja nie jest jeszcze ostatecznie zakończona¹⁰⁸, gdyż w doktrynie wciąż istnieją rozbieżności co do nazwy, pozycji w systematyce podmiotów prawa oraz stosunku do osób prawnych jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹¹⁰⁹.

Jeśli chodzi natomiast o status prawny spółki cywilnej, to – mimo że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące tej spółki (art. 860-875 k.c.) zawierają rozwiązania podobne do przyjętych w BGB – zasadniczo nie budził on wątpliwości¹¹⁰. Była ona uznawana za stosunek zobowiązaniowy, zaś instytucji wspólności łącznej (art. 863 k.c.) przyznawano wyłącznie prawnorzeczowy charakter¹¹¹. Odosobniony pogląd prezentował A. Klein, który w oparciu o przedstawioną powyżej interpretację art. 33 k.c. uważał, że z całokształtu przepisów o spółce cywilnej wynika, iż jest ona osobą prawną¹¹². Sytuacja uległa zmianie po wejściu w życie w 1989 r. ustawy o działalności gospodarczej, w której za podmiot prowadzący

¹⁰⁷ Tak: J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego...*, s. 23; M. Jasiakiewicz, *Sytuacja prawna wspólników osobowej spółki handlowej w razie jej upadłości*, Rejent 2003, nr 6, s. 83; A. Kidyba, *Niektóre skutki...*, s. 11; J. Lic, *Warunki prawne...*, s. 38; Z. Radwański, *Podmioty prawa cywilnego...*, s. 6 i nast.; tenże, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2004, s. 193 i nast.

¹⁰⁸ W.J. Katner (*Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1030 i nast.) uważa, że *de lege lata* podział podmiotów prawa jest wciąż dychotomiczny. Por. także P. Moskwa, „*Ulomne osoby prawne*”..., s. 23.

¹⁰⁹ Por.: J. Frąckowiak, *Instytucje prawa handlowego...*, s. 23 i nast.; W.J. Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1019 i nast.; A. Kidyba, *Niektóre skutki...*, s. 11; tenże, *Prawo handlowe*, Warszawa 2004, s. 227; tenże, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, s. 76 i nast.; Z. Radwański, *Podmioty prawa cywilnego...*, s. 6 i nast.; tenże, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2004, s. 193 i nast.

¹¹⁰ Szczegółowo na temat występujących w doktrynie koncepcji spółki cywilnej: A. Jędrzejewska, *Istota spółki cywilnej jako podmiotu gospodarczego*, PPH 1993, nr 5, s. 4 i nast.; U. Mokra, *Charakter prawny spółki cywilnej*, Rejent 1995, nr 1, s. 112 i nast.; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej...*, s. 485 i nast.

¹¹¹ Por. tylko: Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 1998, s. 248; W. Pyziół, [w:] W. Pyziół i inni, *Prawo spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2002, s. 66.

¹¹² A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej*, [w:] *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, red. E. Łętowska, Ossolineum 1983, s. 114.

działalność gospodarczą uznano także jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej, utworzoną zgodnie z przepisami prawa, jeżeli jej przedmiot działania obejmował prowadzenie działalności gospodarczej¹¹³. Na tej podstawie A. Jędrzejewska, opierając się na przedstawionych wyżej poglądach zwolenników teorii „grupy”¹¹⁴, wysunęła koncepcję podziału spółek cywilnych na trzy kategorie: spółki wewnętrzne, zewnętrzne spółki zwykłe i spółki zewnętrzne prowadzące działalność gospodarczą w formie przedsiębiorstwa¹¹⁵ oraz uznała, że te ostatnie są podmiotami gospodarczymi w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej i przysługuje im podmiotowość prawna¹¹⁶. Propozycja ta spotkała się z dużym zainteresowaniem, wywołując żywą dyskusję w doktrynie¹¹⁷. Nie pozostało to bez wpływu na orzecznictwo Sądu Najwyższego, który jednak wkrótce wrócił do tradycyjnego poglądu na charakter prawny spółki cywilnej¹¹⁸. Ostatecznie koncepcja podmiotowości prawnej spółek cywilnych prowadzących działalność gospodarczą została przez doktrynę odrzucona¹¹⁹, zaś defini-

¹¹³ Art. 2.2 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324).

¹¹⁴ A. Jędrzejewska, *Istota spółki cywilnej jako podmiotu gospodarczego*, PPH 1993, nr 5, s. 6.

¹¹⁵ A. Jędrzejewska, *Typy spółki cywilnej*, PPH 1993, nr 6, s. 10 i nast.

¹¹⁶ Tamże, s. 11 i nast.; oraz *Podmiotowość prawna spółki cywilnej będącej podmiotem gospodarczym*, PPH 1993, nr 7, s. 2 i nast. s. 7.

¹¹⁷ Por.: J. Zejda, *Spółka cywilna (zagadnienia wybrane)*, Palestra 1994, nr 5-6, s. 23 i nast.; A. Szpunar, *Sprawa zdolności wekslowej spółki cywilnej*, PS 1994, nr 10, s. 10 i nast.; A. Magnuszewski, *Zdolność upadłościowa spółki prawa cywilnego*, Palestra 1994, nr 12, s. 11 i nast.; M. Modrzejewska, *W sprawie podmiotowości prawnej i gospodarczej spółki cywilnej*, PPH 1995, nr 6, s. 27 i nast.

¹¹⁸ Szerzej na temat orzecznictwa dotyczącego spółki cywilnej: B. Myska, *Status prawny spółki cywilnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PS 1994, nr 6, s. 21 i nast.; D. Pawłyszczak, *Spółki cywilne – zdolność prawna i sądowa – analiza orzeczeń SN*, PPH 1994, nr 1, s. 10 i nast.; K. Konieczny, *Charakter prawny spółki cywilnej – ewolucja poglądów w orzecznictwie i doktrynie*, PPH 2000, nr 7, s. 29 i nast.; W.J. Kattner, *Sytuacja prawna spółki cywilnej na tle nowego prawa działalności gospodarczej*, PPH 2001, nr 1, s. 14 i nast.

¹¹⁹ A. Szpunar, *Sprawa zdolności wekslowej spółki cywilnej*, PS 1994, nr 10, s. 11; D. Pawłyszczak, *Spółki cywilne...*, s. 10 i nast.; M. Modrzejewska, *W sprawie podmiotowości prawnej i gospodarczej spółki cywilnej*, PPH 1995, nr 6, s. 28 i nast.; W. Górecki, *Podmiotowość prawna spółki cywilnej...*, s. 492 i nast.; K. Konieczny, *Charakter prawny spółki cywilnej...*, s. 30; W.J. Kattner, *Sytuacja prawna spółki cywilnej...*, s. 16 i nast.

tywnie upadła w związku z wejściem życie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym¹²⁰ oraz zastąpieniem ustawy o działalności gospodarczej przez prawo działalności gospodarczej, w którym za przedsiębiorców uznano nie spółkę, a wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej¹²¹. Kwestię statusu prawnego spółki cywilnej rozstrzyga art. 33¹ k.c., zgodnie z którym warunkiem zaliczenia jednostki organizacyjnej do trzeciej, obok osób fizycznych i osób prawnych, kategorii uczestników obrotu jest przyznanie tej jednostce zdolności prawnej. Skoro zatem przepisy nie przyznają spółce cywilnej zdolności prawnej, należy uznać, że nie jest ona podmiotem prawa¹²².

6. Analiza pojęć: „zdolność prawna”, „podmiot prawa”, „osoba prawna”

Dotychczasowa analiza wskazuje jednoznacznie, że decydujące i podstawowe znaczenie dla oceny charakteru prawnego spółek osobowych oraz systematyki podmiotów stosunków prawnych ma określenie istoty pojęć: „zdolność prawna”, „podmiot prawa” oraz „osoba prawna” i ustalenie wzajemnego stosunku zakresów tych pojęć.

Jak już wskazano powyżej, w doktrynie zarówno polskiej, jak i niemieckiej nie budzi wątpliwości, że zdolność prawna to zdolność do tego, aby być (stać się) podmiotem praw i obowiązków. Skoro zatem jednostce przysługują określone prawa lub obowiązki, należy uznać, że ma ona zdolność prawną. Jeśli bowiem jednostka nie posiadałaby zdolności prawnej, nie mogłaby stać się podmiotem tych praw lub obowiązków. Innymi słowy, skoro warunkiem posiadania zdolności prawnej jest możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków, to nie da się zaprzeczyć, że jednostka spełniająca ten warunek, tj. mogąca posiadać prawa i obowiązki, ma zdolność prawną. Jednocześnie wynika z tego, iż zdolność prawna

¹²⁰ Ustawa z dnia 27 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209).

¹²¹ Art. 2.3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178).

¹²² Por. tylko: W.J. K a t n e r, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1024; J. L i c, *Skutki braku podmiotowości spółki cywilnej...*, s. 47 i nast.; M. P a z d a n, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, t. I, Warszawa 2005, s. 133; Z. R a d w a Ń s k i, *Podmioty prawa cywilnego...*, s. 7.

ma charakter niepodzielny. Jednostka może zatem tylko mieć lub nie mieć zdolności do bycia podmiotem praw i obowiązków¹²³. Jeżeli bowiem w ogóle nie ma ona zdolności prawnej, nie może być brana pod uwagę jako podmiot konkretnych praw i obowiązków. Zdolność prawna oznacza abstrakcyjną możliwość, zatem nie wymaga jakiegoś minimalnego katalogu uprawnień lub obowiązków. Ta abstrakcyjna możliwość jest dopiero wypełniana z mocy odpowiednich przepisów poszczególnymi prawami i obowiązkami. Dlatego też z faktu posiadania przez jednostkę zdolności prawnej nie można wyciągać wniosków co do poszczególnych uprawnień czy obowiązków tej jednostki. I odwrotnie: z tego, iż jednostce nie przysługują określone prawa lub obowiązki, wcale nie wynika, że nie ma ona zdolności prawnej. W świetle tych rozważań teorie częściowej zdolności prawnej są nie do utrzymania. Czym innym bowiem jest zdolność prawna jednostki, a czym innym katalog jej uprawnień i obowiązków. Zdolność prawna jest dla wszystkich podmiotów prawa (osób fizycznych, prawnych, jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 33¹) identyczna, zaś zakresy ich uprawnień i obowiązków pozostają względem siebie w stosunku krzyżowania¹²⁴.

Analizując istotę zdolności prawnej nie można pominąć kwestii sposobu jej przyznawania. Zdolność prawna ma charakter normatywny – o tym, czy przysługuje ona jednostce organizacyjnej, nie rozstrzygają przyrodzone cechy tej jednostki, lecz obowiązujące normy prawne¹²⁵. Czy jednak oznacza to przyjęcie przez ustawodawcę normatywnej metody regulacji zdolności prawnej, rozumianej jako wymóg wyraźnego jej przyznania¹²⁶? Bezspornym jest, że jeśli ustawodawca przyznaje jednostce przepisem prawa

¹²³ Tak też M. P a z d a n, *Specjalna zdolność prawna osób prawnych (uwagi de lege lata i de lege ferenda)*, [w:] *Prace cywilistyczne*, Warszawa 1990, s. 199; Z. R a d w a ń s k i, *Prawo cywilne...*, s. 187. Por. także przypis 18.

¹²⁴ Tak też M. P a z d a n, *Specjalna zdolność prawna ...*, s. 201; J. W i s z n i e w s k i, *Specjalna zdolność prawna osób prawnych*, SP 1970, z. 26-27, s. 329.

¹²⁵ Obecnie wynika to wprost z art. 33¹ k.c. Por. też: S. G r z y b o w s k i, [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum 1985, s. 284; M. P a z d a n, *Specjalna zdolność prawna...*, s. 199.

¹²⁶ Tak J. F r a ń c o w i a k, *Instytucje prawa handlowego...*, s. 26; M. P a z d a n, *Podmioty bez osobowości prawnej...*, s. 95 i nast.; Z. R a d w a ń s k i, *Podmioty prawa cywilnego...*, s. 6, przyznając, że ustawodawca może posłużyć się różnymi zwrotami językowymi.

zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków czy też możliwość nabywania praw i zaciągania zobowiązań, to nadaje jej bezpośrednio zdolność prawną. Wątpliwości może budzić natomiast sytuacja, gdy ustawodawca przyznaje jednostce określone prawa i obowiązki, lecz nie nadaje jej zdolności prawnej wprost. Powyższa analiza istoty zdolności prawnej nakazuje przyjąć, że ustawodawca, przyznając jednostce możliwość nabycia określonych praw lub obowiązków, uznaje tym samym, iż przysługuje jej zdolność prawna. Jednakże w grę wchodzi również inne rozwiązanie, które zresztą wcale nie stoi w sprzeczności z dotychczasowymi wywodami. Można bowiem przyjąć, że przepis przyznający jednostce określone prawa i obowiązki stanowi tylko skrót językowy zastosowany przez ustawodawcę, zaś w rzeczywistości owe prawa i obowiązki przysługują innemu podmiotowi lub podmiotom. Wydaje się, że oba rozwiązania mogą być uprawnione, a o tym, które z nich znajduje zastosowanie w konkretnym przypadku, rozstrzyga całokształt przepisów dotyczących danej jednostki.

Jeśli chodzi o kolei o „podmiot prawa”, to mimo że nie jest to określenie ustawowe, powszechnie uznaje się – jak wskazano – że jest to podmiot, któremu przysługują prawa i obowiązki. Porównanie definicji pojęć: „zdolność prawna” i „podmiot prawa” dowodzi, że oba pojęcia są ze sobą nierozzerwalnie związane. Wyłącznie z definicji tych pojęć wynika już, że każda jednostka, której przysługuje przymiot podmiotu prawa, ma zarazem zdolność prawną. Z drugiej strony, skoro porządek prawny nie przewiduje istnienia praw bezpodmiotowych, to jednostka, która ma zdolność bycia podmiotem praw i obowiązków, a więc posiada zdolność prawną, musi zostać uznana za podmiot prawa. Zatem podmiot prawa zawsze ma zdolność prawną, zaś jednostka, której przysługuje zdolność prawną, zawsze jest podmiotem prawa. Z powyższego wynika, że bycie podmiotem prawa jest uzależnione wyłącznie od posiadania zdolności prawnej – to ona jest tak naprawdę jedyną przesłanką przesądzającą o podmiotowości prawnej. Skoro podmiotowość prawna uzależniona jest wyłącznie od posiadania zdolności prawnej, a zdolność prawna jest jednolita i niepodzielna, nieporozumieniem jest stwierdzenie, że przyznanie zdolności prawnej jednostkom organizacyjnym, o których mowa w art. 33¹ daje im jedynie niepełną podmiotowość prawną, a pełna przysługuje tylko osobom prawnym¹²⁷.

¹²⁷ Tak nietrafnie W.J. K a t n e r, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1028.

Również w przypadku pojęcia osoby prawnej zarówno w polskim, jak i niemieckim porządku prawnym panuje zgoda co do tego, że osobami prawnymi są jednostki organizacyjne, którym przepisy prawne przyznają przymiot osób prawnych. Równocześnie powszechnie przyjmuje się, że w stosunku do osób prawnych obowiązuje normatywna metoda regulacji osobowości prawnej. Zatem o tym, czy dana jednostka organizacyjna jest osobą prawną, decyduje istnienie przepisu bezpośrednio przyznającego osobowość prawną, a nie posiadanie określonych cech, choć oczywiście można wyróżnić cechy typowe, względnie charakterystyczne dla osób prawnych. Posiadanie owych cech jest istotne z punktu widzenia ustawodawcy przyznającego jednostce organizacyjnej przymiot osoby prawnej, jednak kryterium posiadania osobowości prawnej jest bezpośrednio przyznanie jej przepisem prawa. Zdolność prawna jest właśnie jedną z charakterystycznych cech osób prawnych, wprawdzie niezbędną, jednakże tylko cechą i niczym więcej. Konsekwencją przyznania jednostce organizacyjnej osobowości prawnej jest uzyskanie przez nią także zdolności prawnej, a zatem i podmiotowości prawnej¹²⁸. Natomiast fakt, że jednostka organizacyjna nie jest osobą prawną, nie oznacza bynajmniej, że nie jest ona podmiotem prawa, bowiem o tym decyduje posiadanie zdolności prawnej. Innymi słowy, zakres pojęcia „podmiot prawa” jest szerszy od zakresu pojęcia „osoba prawna”; zbiór osób prawnych stanowi podzbiór zbioru podmiotów prawa¹²⁹.

7. Wnioski *de lege lata*

Jeśli chodzi o status prawny handlowych spółek osobowych w prawie polskim i niemieckim, to kwestia ta – jak wskazuje powyższa charakterystyka – została uregulowana bardzo podobnie w obu porządkach prawnych, a i późniejsze tendencje w ustawodawstwie, orzecznictwie oraz doktrynie poszły w zbliżonym kierunku. Zarówno prawo niemieckie (§ 124 HGB), jak i polskie (art. 8 k.s.h.) bezpośrednio przyznają tym

¹²⁸ Odmiennie tylko A. Stelmachowski, *Zarys teorii...*, s. 162, który nietrafnie twierdzi, że „osobowość prawna jest pochodną od zdolności prawnej”.

¹²⁹ Tak też M. Pazdań, *Podmioty bez osobowości prawnej ...*, s. 97. Jako tożsame zdaje się jednak traktować oba pojęcia A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz...*, s. 79; tenże, *Kodeks spółek handlowych. Objasnienia...*, s. 33.

spółkom zdolność prawną, co oznacza, że są one podmiotami prawa¹³⁰, choć doktryna i orzecznictwo niemieckie, zgodnie z przyjętą ostatecznie teorią „grupy”, upatrują źródła ich zdolności prawnej w rozumianej podmiotowo instytucji wspólności łącznej. Równocześnie brak jest w obu porządkach prawnych przepisów nadających handlowym spółkom osobowym osobowość prawną.

Również w przypadku spółki cywilnej rozwiązania kodeksowe niemieckie i polskie są bardzo podobne. Umieszczenie przepisów o spółce cywilnej w części szczegółowej prawa zobowiązań – poza aktem prawnym kompleksowo regulującym kwestie dotyczące innych spółek osobowych – oraz brak przepisu bezpośrednio przyznającego spółce cywilnej zdolność prawną wskazują, że zamiarem ustawodawcy zarówno niemieckiego, jak i polskiego było uregulowanie spółki cywilnej jako stosunku zobowiązaniowego, choć będącego równocześnie organizacją wspólników¹³¹. Wspólność łączna została natomiast wprowadzona wyłącznie jako instytucja prawnorzeczowa, mająca ułatwić i zabezpieczyć osiągnięcie celu określonego w umowie spółki, poprzez połączenie wkładów wspólników w odrębną masę majątkową. Analiza całokształtu rozwiązań prawnych dotyczących spółki cywilnej jednoznacznie to potwierdza. Uznanie (zewnątrznej) spółki cywilnej za podmiot prawa (a właściwie przyznanie jej podmiotowości prawnej) przez BGH nie znajduje więc oparcia w przepisach prawa (także tych najnowszych¹³²) i było możliwe jedynie w efekcie przyjęcia teorii „grupy” w odniesieniu do handlowych spółek osobowych.

¹³⁰ Na podstawie dokonanej analizy pojęcia zdolności prawnej należy uznać, że również na gruncie kodeksu handlowego przysługiwała handlowym spółkom osobowym – w świetle art. 81 k.h. i bezpośredniego zakazu stosowania do nich przepisów o spółce cywilnej – podmiotowość prawną.

¹³¹ Por. J. Lic, *Skutki braku podmiotowości spółki cywilnej...*, s. 49; J. Frackowiak, *Konstrukcja prawna spółki cywilnej*, [w:] *Ars et usus Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 111 i nast.; G. Hueck, C. Windbichler, *Gesellschaftsrecht*, München 2003, s. 65 i nast.

¹³² § 11 Insolvenzordnung, § 7 Markengesetz., § 14 BGB, Umwandlungsgesetz. Szerzej na ten temat G. Hueck, C. Windbichler, *Gesellschaftsrecht*, München 2003, s. 60; A. Kraft, P. Kreutz, *Gesellschaftsrecht...*, s. 102 i nast.; J. Berndt, K.T. Bojn, *Zur Rechtsnatur...*, s. 2857; A. Cordes, *Die Gesellschaft bürgerlichen Rechts auf dem Weg zur juristischen Person?*, JZ 1998, nr 11, s. 549 i nast.; K.-N. Peifer, *Rechtsfähigkeit und Rechtssubjektivität...*, s. 299; K.-S. Scholz, *Die BGB-Gesellschaft nach...*, s. 155;

W tym świetle zarzuty zwolenników tradycyjnego poglądu na spółkę cywilną są jak najbardziej uzasadnione.

Uznanie podmiotowości prawnej (handlowych) spółek osobowych nieuchronnie pociąga za sobą pytanie o ich miejsce w systemie uczestników obrotu prawnego i w obu porządkach prawnych odpowiedź na nie jest taka sama. Skoro spółki te są podmiotami prawa, a jednocześnie nie przysługują im status osób prawnych, należy uznać, że stanowią one trzecią, obok osób fizycznych i prawnych, kategorię uczestników obrotu prawnego. Znajduje to potwierdzenie we wspomnianych wyżej regulacjach, zaś definitywnym usankcjonowaniem tego trójpodziału są wprowadzone niedawno zmiany w odpowiednich przepisach ogólnych BGB i kodeksu cywilnego. Dla pełnej spójności tego systemu oraz w celu definitywnego usunięcia wszelkich wątpliwości należałoby do kodeksu cywilnego (w art. 1 oraz w nazwie tytułu II) wprowadzić ogólną kategorię podmiotów prawa cywilnego, ewentualnie osób prawa cywilnego. Za pierwszym określeniem przemawia fakt, że obecnie cechą decydującą o przynależności do kręgu samodzielnych uczestników obrotu prawnego nie jest osobowość, lecz zdolność prawna. Z kolei przyjęcie drugiej nazwy byłoby wyrazem odniesienia do tradycyjnego określania uczestników obrotu prawnego mianem osób. Równocześnie pojawia się pytanie, jak nazwać trzeci rodzaj podmiotów prawa, o którym mowa w art. 33¹ k.c.¹³³ Osobiście opowiadałbym się za określeniem „podmioty bez osobowości prawnej”, względnie „niepełne osoby prawne”, co z jednej strony byłoby logicznym nawiązaniem do zaproponowanych wyżej nazw uczestników obrotu prawnego, a z drugiej odzwierciedleniem faktu, że to przyznanie osobowości prawnej stanowi kryterium

G.H u e c k, *Drei Fragen zur Gesmthandsgesellschaft*, [w:] *Festschrift für Wolfgang Zöllner*, t. I, Köln-Berlin-Bonn-München 1998, s. 279 i nast.; H. W i e d e m a n n, *Die Personengesellschaft – Vertrag oder Organisation?*, ZGR 1996, nr 2, s. 289 i nast.; W. Z ö l l n e r, *Grundsatzüberlegungen zur umfassenden Umstrukturierbarkeit der Gesellschaftsformen nach dem Umwandlungsgesetz*, [w:] *Festschrift für Carsten Peter Clausen*, Köln-Berlin-Bonn-München 1997, s. 429 i nast.

¹³³ W doktrynie pojawiły się propozycje określenia tych podmiotów mianem niepełnych osób prawnych (W. J. K a t n e r, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1029), osób ustawowych (J. F r a c k o w i a k, *Instytucje prawa handlowego...*, s. 29), podmiotów ustawowych (A. K i d y b a, *Niektóre skutki...*, s. 12), podmiotów bez osobowości prawnej (M. P a z d a n, *Podmioty bez osobowości prawnej...*, s. 99) przy jednoczesnym odrzuceniu nazwy „ułamne osoby prawne”.

przynależności do kategorii osób prawnych. Kwestia nazwy trzeciej kategorii uczestników obrotu prawnego stanowi jednak problem czysto doktrynalny, gdyż dla potrzeb ustawodawcy zawarte w art. 33¹ k.c. określenie „jednostki organizacyjne, niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną”, jest wystarczające.

8. Wnioski *de lege ferenda*

Nie ulega wątpliwości, że prawo handlowe jest istotnym elementem wpływającym na dynamikę rozwoju gospodarczego. Dlatego też przyjmowane rozwiązania prawne powinny wspierać, a nie krępować rozwój przedsiębiorczości. Naczelnym celem regulacji prawnych w sferze obrotu gospodarczego powinno być tworzenie instrumentów prawnych stwarzających możliwości rozwoju przedsiębiorczości, przy jednoczesnym zachowaniu wymogów bezpieczeństwa.

Ten postulat realizuje na pewno wyraźne przyznanie handlowym spółkom osobowym podmiotowości prawnej, gdyż rozwiewa wątpliwości co do charakteru prawnego tych jednostek organizacyjnych i ułatwia im udział w obrocie prawnym. Natomiast problem miejsca tych spółek wśród podmiotów stosunków cywilnoprawnych jest z punktu widzenia prawa cywilnego kwestią drugorzędna, pozbawioną praktycznego znaczenia. Już obecnie bowiem zajmują one w obrocie zasadniczo taką samą pozycję jak osoby prawne, a przyznanie im osobowości prawnej wcale nie zlikwiduje wynikającej z różnic w strukturze organizacyjnej naturalnej granicy między tymi spółkami a osobami prawnymi. Nie podlega dyskusji, że osoby prawne stanowią najbardziej zaawansowaną postać jednostek organizacyjnych – zwłaszcza pod względem uniezależnienia od osób fizycznych, co jednak nie oznacza, że są one ideałem, do którego należy dążyć. Jak podkreślono wyżej, w dyskusji nad przyszłym miejscem handlowych spółek osobowych w systemie uczestników obrotu prawnego należy brać pod uwagę także społeczno-gospodarczą rzeczywistość, potrzeby rynku oraz regulacje publicznoprawne – w szczególności podatkowe – a właśnie te elementy przemawiają za utrzymaniem obecnego statusu prawnego tych spółek¹³⁴.

¹³⁴ Tak też A. K i d y b a, *Prawo handlowe*, Warszawa 2004, s. 227 i nast.; za przyznaniem handlowym spółkom osobowym osobowości prawnej opowiadają się natomiast

Również jeśli chodzi o spółkę cywilną, zasadne wydaje się zachowanie istniejącego *status quo*. Spółka cywilna w obecnej postaci tworzy razem ze spółkami uregulowanymi w kodeksie spółek handlowych spójny i koherentny system. Ukształtowana w założeniu jako jednostka organizacyjna o niewielkich rozmiarach, ułatwiająca kilku wspólnikom osiągnięcie wspólnego celu gospodarczego o zasięgu lokalnym, stanowi logiczne uzupełnienie handlowych spółek osobowych. Podmioty zamierzające prowadzić działalność gospodarczą, dla której formuła niewielkiej jednostki organizacyjnej, nieposiadającej podmiotowości prawnej jest niewystarczająca, mają do dyspozycji spółkę jawną¹³⁵. Nie da się zaprzeczyć, że odmówienie spółce cywilnej zdolności prawnej znacznie ograniczyło jej popularność, lecz równocześnie spowodowało przywrócenie właściwego miejsca spółce jawnej, jako najbardziej podstawowej formie prowadzenia przedsiębiorstwa, stanowiąc słuszny krok w kierunku optymalizacji dostępnych form prowadzenia działalności gospodarczej. Z tego też względu nie można bezkrytycznie powoływać się na fakt uznania w Niemczech spółki cywilnej za podmiot prawa, gdyż tam nigdy nie występowało zagrożenie zajęcia przez nią miejsca spółki jawnej. W tym świetle przyznanie spółce cywilnej podmiotowości prawnej należy uznać za niecelowe, a wręcz niepożądane, jako że nie znajduje ono oparcia w obowiązujących przepisach konstruujących spółkę cywilną, a ponadto prowadziłyby do zatarcia różnic między normatywnymi typami spółek¹³⁶. Nie ma powodów, dla których należałoby, przyznając spółce cywilnej podmiotowość prawną, burzyć spójny system spółek, który zapewnia pożądaną i użyteczną różnorodność form spółek. Bardziej uzasadnione wydaje się dążenie do czytelnego ich rozróżnienia, gdyż uczyni to zadość potrzebom bezpieczeństwa i pewności obrotu prawnego bez zubożenia prawnie dostępnych form działalności gospodarczej.

J.Frackowiak, *Instytucje prawa handlowego...*, s. 28 i W.J.Katner, *Podwójna czy potrójna podmiotowość...*, s. 1030.

¹³⁵ Między innymi z tego względu bezpodstawny jest zarzut J.Lica (*Skutki braku podmiotowości spółki cywilnej...*, s. 49), że brak podmiotowości prawnej spółki cywilnej narusza konstytucyjną zasadę swobody działalności gospodarczej.

¹³⁶ Nawet zwolennik upodmiotowienia spółki cywilnej, J.Lic (*Warunki prawne...*, s. 39), przyznaje, że spółka cywilna i jawna są (mimo różnic) „dość podobne do siebie”, a przecież przyznanie spółce cywilnej podmiotowości prawnej upodobniłoby je jeszcze bardziej.